

Reprezentacja Holandii, z Kevinem Strootmanem na środku pola, przegrała wczoraj z Bułgarią i na półmetku rywalizacji znajduje się dopiero na czwartym miejscu w grupie A eliminacji do Mundialu. Po meczu gorzkich słów nie szczędził pomocnik Romy.

- Znajdujemy się w dramatycznej sytuacji, wczoraj wieczorem byliśmy niegodni reprezentowania Holandii. Faktem jest, że gramy źle, ja jestem pierwszy, ale to nie wina trenera, z nim graliśmy też dobre mecze. Wszyscy musimy się wstydzić, gdyż niemożliwym jest, że reprezentacja Holandii oddaje pierwszy celny strzał w 44 minucie. Teraz musimy być cicho i przyjąć krytykę, zasłużoną. Awans? Gdybyśmy nie wierzyli byłoby bez sensu wychodzić na boisko. W piłce nożnej zdarza się wiele niesamowitych rzeczy, zatem musimy myśleć pozytywnie i zdobywać punkty już od kolejnego meczu.

Autor: abruzzo